

27. 09. 2024

W PŁYNEŁO

Lublin, dn. 19.09.2024 r.



RPW/17717/2024 P
Data: 2024-09-27

Dr hab. Adam Taracha prof. UMCS

Zespół Badawczy Kryminalistyki i Prawa Dowodowego UMCS

w Lublinie

Recenzja

Rozprawy doktorskiej Pana mgr Adama Pachuckiego „Względne podstawy odwoławcze w procesie karnym z perspektywy konwencjonalizacji i formalizacji”, Szczecin 2024, ss. 165

I. Uwagi ogólne

Pracę doktorską mgr Adama Pachuckiego charakteryzuje duża samodzielność i dojrzałość, a wywód pracy jest jasny i rzeczowy. Rozważania Autora w znacznej części bazują na monografii B. Janusz-Pohl - *Formalizacja i konwencjonalizacja jako instrumenty analizy czynności karnoprosesowych w prawie polskim*, Poznań 2017. Monografia ta dotyczy tzw. ogólnej teorii czynności karnoprosesowej. B. Janusz-Pohl omawia kwestie związane z czynnościami karnoprosesowymi, wykorzystując teorię czynności konwencjonalnych. Zagadnienia łączące się z czynnościami karnoprosesowymi zostały przedstawione w kontekście formalizacji i konwencjonalizacji. Praca B. Janusz-Pohl w szerokim zakresie wykorzystuje dorobek teorii prawa w zakresie czynności konwencjonalnych do analizy kwestii związanych z czynnościami karnoprosesowymi. A. Pachucki omawia względne podstawy odwoławcze w procesie karnym korzystając głównie z siatki pojęciowej stworzonej przez B. Janusz-Pohl w obszarze konwencjonalizacji i formalizacji.

Autor wychodzi od stwierdzenia, że zjawiskiem powszechnym w praktyce orzeczniczej jest powoływanie się (najczęściej na etapie uzasadniania orzeczenia) na orzeczenia wydane w sprawach podobnych. Zdaniem Autora jeżeli możliwe jest zestawienie jednej sprawy z drugą, to co najmniej potencjalnie możliwe jest stworzenie algorytmu, metody badawczej lub wzoru pozwalającego na wychwycenie danego uchybienia (w oderwaniu od zmiennych stanów faktycznych). Jako punkt wyjścia Autor przyjął hipotezę, że stworzenie takiej metody jest możliwe, a za cel pracy zweryfikowanie takiego założenia. Metoda badawcza przyjęta przez Autora polegała na tym, że poczynając od rekonstrukcji zagadnień składających się na istotę naruszenia proceduralnego w ramach procesu poszukiwał koncepcji, na podstawie której możliwe byłoby uporządkowane i jednolite ich analizowanie. Następnie Autor zamierzał (na bazie tej koncepcji) sformułować założenia postulowanego algorytmu. Autor asekuruje się zastrzeżeniem, że jest to uzależnione od stanu badań.

Należy stwierdzić, że Autor wykazał, iż wykorzystanie założeń formalizacji i konwencjonalizacji jako podstawy do budowy algorytmu mającego wspierać ocenę (dokonywanych przez sąd i strony) uchybień procesowych (ich znaczenia i skutków) w stosunku do kryterium „wpływu na treść orzeczenia” w procesie karnym jest możliwe. Autorowi nie udało się niestety zbudować takiego algorytmu ani też wskazać reguł jego tworzenia. Osiągnięcie tego celu czyniłoby jego pracę wybitną, a tak uznać ją należy jedynie za przeciętną. Należy jednak docenić wysiłek Autora i (w pewnym zakresie) nowatorstwo jego pracy. Z pewnością przejście z poziomu teorii procesu karnego na poziom konkretnych rozwiązań możliwych do zastosowanie w praktyce procesowej nie jest zadaniem łatwym.

W pracy Autor wykorzystał dobrze dobraną bazę źródłową, na którą składa się 95 pozycji bibliograficznych (w tym 1 w języku angielskim), 3 akty prawne, 31 orzeczeń sądowych (13 Sądu Najwyższego i 18 Sądów Apelacyjnych).

Redakcję tekstu ocenić należy jako staranną. W pracy występują nieliczne błędy literowe, czy inne omyłki pisarskie (m. in. na s. 9, 13, 23,).

1. Wybór tematu i tytuł rozprawy

Wybór tematu rozprawy doktorskiej uznać należy za trafny. Problematyka związana ze względnymi podstawami odwoławczymi w procesie karnym należy do jednych z najbardziej istotnych w nauce postępowania karnego. Tytuł rozprawy ujmuje to zagadnienie z perspektywy konwencjonalizacji i formalizacji. Takie ujęcie tematu uznać należy za nowatorskie.

2. Ocena struktury i treści rozprawy

Praca składa się ze wstępu, trzech rozdziałów i zakończenia. Układ pracy, struktura podziału treści na rozdziały i mniejsze jednostki redakcyjne nie budzi zastrzeżeń.

We wstępie pracy Autor przedstawia hipotezę badawczą, metodę badawczą oraz treść poszczególnych rozdziałów.

W rozdziale pierwszym (*Zarysowanie problemu dotyczącego względnych podstaw odwoławczych w procesie karnym*) Autor omawia i analizuje zagadnienia, które w jego ocenie są fundamentalne dla zrozumienia użytego przez ustawodawcę kryterium (w odniesieniu do uchybień proceduralnych) – „wpływu obrazy prawa procesowego na treść orzeczenia”. Rozdział ten oprócz rozważań wstępnych zawiera przegląd orzecznictwa i stanowisko komentatorów oraz wyniki badań ankietowych przeprowadzonych przez Autora.

W rozdziale drugim pracy (*Konwencjonalizacja i formalizacja*) Autor skupia się na przedstawieniu koncepcji konwencjonalizacji i formalizacji, która mogłaby (zdaniem Autora) stanowić podstawę teoretyczną dla uniwersalizacji i obiektywizacji dla oceny uchybień procesowych (ich znaczenia i skutków)

w relacji do kryterium „wpływu na treść orzeczenia”. Rozdział zawiera także szczegółowe rozważania dotyczące oceny czynności karnoprosesowych przez pryzmat konwencjonalizacji i formalizacji oraz odróżnienie czynności procesowej od wytworu tej czynności.

Rozdział trzeci nosi tytuł „*Postulowana metoda w postępowaniu odwoławczym*”. Autor omawia kolejno: modele postępowania odwoławczego, zastosowanie konwencjonalizacji i formalizacji do analizy orzeczenia w ramach postępowania odwoławczego, uzupełnienie algorytmu o pojęcie prawdy oraz badanie wpływu na orzeczenie w kontekście tzw. trudnych przypadków.

W zakończeniu Autor stwierdza, że formalizacja i konwencjonalizacja ma znaczny potencjał w ocenie względnych uchybień procesowych, podnoszonych w zwyczajnych środkach odwoławczych – w tym co do ich skuteczności. Z twierdzeniem tym należy się zgodzić.

II. Uwagi szczególne

Krytycznie należy ocenić sposób przeprowadzenia badań ankietowych przez Autora. Stwierdzenia Autora, że „badania mają charakter reprezentatywny – osoby, które wzięły udział w ankiecie charakteryzują się bardzo dobrą znajomością procedury karnej, a w swoich obowiązkach zawodowych są rzetelne, sumienne oraz skuteczne” – nie jest trafne. Ocena Autora co do kompetencji osób biorących udział w ankiecie nie przesądza o charakterze reprezentatywnym badań, gdyż decyduje o tym liczba uczestników ankiety. W badaniu wzięło udział tylko 8 osób (s. 48) – nie można uznać, że badania ankietowe przeprowadzone na tak małej grupie są reprezentatywne.

Autor trafnie zauważa, że wprowadzenie systemów sądowych niezależnych w swoich działaniach od człowieka, do tak ważnej dziedziny jak sądownictwo (szczególnie w sprawach karnych) wiąże się z ogólnym ryzykiem jakie niesie ze sobą takie rozwiązanie – nikt nie chce, aby sądził go bezduszny

robot, który pozbawiony będzie „ludzkiego oblicza sądenia”. Autor podnosi, że takie rozwiązanie wiąże się z zagrożeniami w kontekście niezawisłości sędziowskiej, prawa do rzetelnego procesu, czy prawa dostępu do sądu i możliwości skutecznej ochrony sądowej (s. 56 – 57). Autor niestety nie kontynuuje tego wywodu i nie wskazuje na możliwe zagrożenia jakie wiążą się z wykorzystaniem sztucznej inteligencji w działalności wymiaru sprawiedliwości. Jest to z pewnością zagadnienie o znaczeniu zasadniczym. Wydaje się, że w miarę bezpieczne będzie wykorzystanie prostych algorytmów jako narzędzia pomocowego dla sądu w rozstrzyganiu tylko pojedynczych zagadnień.

Autor zastanawia się, czy pomysł z budową algorytmu nie jest z góry spisany na niepowodzenie, gdyż nie da się w ogóle zbudować takiego algorytmu (s. 59). Wydaje się, że można na to pytanie odpowiedzieć pozytywnie - od lat wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych w USA wykorzystuje algorytmy. Szczególnie obiecujące wydaje się wykorzystanie algorytmów w kwestii zastosowania aresztu tymczasowego. Wyniki badań wskazujące, że prognozy algorytmu będą znacznie trafniejsze od przewidywań sędziów znalazły potwierdzenie w praktyce. W stanie Rhode Island w ciągu ośmiu lat stosowania algorytmów osiągnięto 17 % spadek liczby osadzonych i 6 % spadek przypadków recydywy. Natomiast pewne wątpliwości budzi zastosowanie (pomocowe) programu COMPAS (Correctional Offender Managment Profiling for Alternative Sanctions) w orzekaniu wysokości kary pozbawienia wolności. COMPAS to algorytm zaprojektowany w celu przewidywania ryzyka ponownego popełnienia przestępstwa przez oskarżonego w ciągu dwóch lat. Jest używany przez sądy m. in w stanach Nowy York, Wisconsin, California, Floryda.

III. Konkluzja końcowa

Rozprawa doktorska Pana mgr Adama Pachuckiego „Względne podstawy odwoławcze w procesie karnym z perspektywy konwencjonalizacji i formalizacji”, Szczecin 2024 - stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego w rozumieniu art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce i może być podstawą dalszych czynności w przewodzie doktorskim.



Dr hab. Adam Taracha prof. UMCS

Lublin, dn. 19.09.2024 r.

Dr hab. Adam Taracha prof. UMCS

Zespół Badawczy Kryminalistyki i Prawa Dowodowego UMCS
w Lublinie

Recenzja

Rozprawy doktorskiej Pana mgr Adama Pachuckiego „Względne podstawy odwoławcze w procesie karnym z perspektywy konwencjonalizacji i formalizacji”, Szczecin 2024, ss. 165

I. Uwagi ogólne

Pracę doktorską mgr Adama Pachuckiego charakteryzuje duża samodzielność i dojrzałość, a wywód pracy jest jasny i rzeczowy. Rozważania Autora w znacznej części bazują na monografii B. Janusz-Pohl - *Formalizacja i konwencjonalizacja jako instrumenty analizy czynności karnoprosesowych w prawie polskim*, Poznań 2017. Monografia ta dotyczy tzw. ogólnej teorii czynności karnoprosesowej. B. Janusz-Pohl omawia kwestie związane z czynnościami karnoprosesowymi, wykorzystując teorię czynności konwencjonalnych. Zagadnienia łączące się z czynnościami karnoprosesowymi zostały przedstawione w kontekście formalizacji i konwencjonalizacji. Praca B. Janusz-Pohl w szerokim zakresie wykorzystuje dorobek teorii prawa w zakresie czynności konwencjonalnych do analizy kwestii związanych z czynnościami karnoprosesowymi. A. Pachucki omawia względne podstawy odwoławcze w procesie karnym korzystając głównie z siatki pojęciowej stworzonej przez B. Janusz-Pohl w obszarze konwencjonalizacji i formalizacji.

Autor wychodzi od stwierdzenia, że zjawiskiem powszechnym w praktyce orzeczniczej jest powoływanie się (najczęściej na etapie uzasadniania orzeczenia) na orzeczenia wydane w sprawach podobnych. Zdaniem Autora jeżeli możliwe jest zestawienie jednej sprawy z drugą, to co najmniej potencjalnie możliwe jest stworzenie algorytmu, metody badawczej lub wzoru pozwalającego na wychwycenie danego uchybienia (w oderwaniu od zmiennych stanów faktycznych). Jako punkt wyjścia Autor przyjął hipotezę, że stworzenie takiej metody jest możliwe, a za cel pracy zweryfikowanie takiego założenia. Metoda badawcza przyjęta przez Autora polegała na tym, że poczynając od rekonstrukcji zagadnień składających się na istotę naruszenia proceduralnego w ramach procesu poszukiwał koncepcji, na podstawie której możliwe byłoby uporządkowane i jednolite ich analizowanie. Następnie Autor zamierzał (na bazie tej koncepcji) sformułować założenia postulowanego algorytmu. Autor asekuruje się zastrzeżeniem, że jest to uzależnione od stanu badań.

Należy stwierdzić, że Autor wykazał, iż wykorzystanie założeń formalizacji i konwencjonalizacji jako podstawy do budowy algorytmu mającego wspierać ocenę (dokonywanych przez sąd i strony) uchybień procesowych (ich znaczenia i skutków) w stosunku do kryterium „wpływu na treść orzeczenia” w procesie karnym jest możliwe. Autorowi nie udało się niestety zbudować takiego algorytmu ani też wskazać reguł jego tworzenia. Osiągnięcie tego celu czyniłoby jego pracę wybitną, a tak uznać ją należy jedynie za przeciętną. Należy jednak docenić wysiłek Autora i (w pewnym zakresie) nowatorstwo jego pracy. Z pewnością przejście z poziomu teorii procesu karnego na poziom konkretnych rozwiązań możliwych do zastosowania w praktyce procesowej nie jest zadaniem łatwym.

W pracy Autor wykorzystał dobrze dobraną bazę źródłową, na którą składa się 95 pozycji bibliograficznych (w tym 1 w języku angielskim), 3 akty prawne, 31 orzeczeń sądowych (13 Sądu Najwyższego i 18 Sądów Apelacyjnych).

Redakcję tekstu ocenić należy jako staranną. W pracy występują nieliczne błędy literowe, czy inne omyłki pisarskie (m. in. na s. 9, 13, 23,).

1. Wybór tematu i tytuł rozprawy

Wybór tematu rozprawy doktorskiej uznać należy za trafny. Problematyka związana ze względnymi podstawami odwoławczymi w procesie karnym należy do jednych z najbardziej istotnych w nauce postępowania karnego. Tytuł rozprawy ujmuje to zagadnienie z perspektywy konwencjonalizacji i formalizacji. Takie ujęcie tematu uznać należy za nowatorskie.

2. Ocena struktury i treści rozprawy

Praca składa się ze wstępu, trzech rozdziałów i zakończenia. Układ pracy, struktura podziału treści na rozdziały i mniejsze jednostki redakcyjne nie budzi zastrzeżeń.

We wstępie pracy Autor przedstawia hipotezę badawczą, metodę badawczą oraz treść poszczególnych rozdziałów.

W rozdziale pierwszym (*Zarysowanie problemu dotyczącego względnych podstaw odwoławczych w procesie karnym*) Autor omawia i analizuje zagadnienia, które w jego ocenie są fundamentalne dla zrozumienia użytego przez ustawodawcę kryterium (w odniesieniu do uchybień proceduralnych) – „wpływu obrazu prawa procesowego na treść orzeczenia”. Rozdział ten oprócz rozważań wstępnych zawiera przegląd orzecznictwa i stanowisko komentatorów oraz wyniki badań ankietowych przeprowadzonych przez Autora.

W rozdziale drugim pracy (*Konwencjonalizacja i formalizacja*) Autor skupia się na przedstawieniu koncepcji konwencjonalizacji i formalizacji, która mogłaby (zdaniem Autora) stanowić podstawę teoretyczną dla uniwersalizacji i obiektywizacji dla oceny uchybień procesowych (ich znaczenia i skutków)

w relacji do kryterium „wpływu na treść orzeczenia”. Rozdział zawiera także szczegółowe rozważania dotyczące oceny czynności karnoprosesowych przez pryzmat konwencjonalizacji i formalizacji oraz odróżnienie czynności procesowej od wytworu tej czynności.

Rozdział trzeci nosi tytuł „*Postulowana metoda w postępowaniu odwoławczym*”. Autor omawia kolejno: modele postępowania odwoławczego, zastosowanie konwencjonalizacji i formalizacji do analizy orzeczenia w ramach postępowania odwoławczego, uzupełnienie algorytmu o pojęcie prawdy oraz badanie wpływu na orzeczenie w kontekście tzw. trudnych przypadków.

W zakończeniu Autor stwierdza, że formalizacja i konwencjonalizacja ma znaczny potencjał w ocenie względnych uchybień procesowych, podnoszonych w zwyczajnych środkach odwoławczych – w tym co do ich skuteczności. Z twierdzeniem tym należy się zgodzić.

II. Uwagi szczegółowe

Krytycznie należy ocenić sposób przeprowadzenia badań ankietowych przez Autora. Stwierdzenia Autora, że „badania mają charakter reprezentatywny – osoby, które wzięły udział w ankiecie charakteryzują się bardzo dobrą znajomością procedury karnej, a w swoich obowiązkach zawodowych są rzetelne, sumienne oraz skuteczne” – nie jest trafne. Ocena Autora co do kompetencji osób biorących udział w ankiecie nie przesądza o charakterze reprezentatywnym badań, gdyż decyduje o tym liczba uczestników ankiety. W badaniu wzięło udział tylko 8 osób (s. 48) – nie można uznać, że badania ankietowe przeprowadzone na tak małej grupie są reprezentatywne.

Autor trafnie zauważa, że wprowadzenie systemów sądowych niezależnych w swoich działaniach od człowieka, do tak ważnej dziedziny jak sądownictwo (szczególnie w sprawach karnych) wiąże się z ogólnym ryzykiem jakie niesie ze sobą takie rozwiązanie – nikt nie chce, aby sędził go bezduszny

robot, który pozbawiony będzie „ludzkiego oblicza sądenia”. Autor podnosi, że takie rozwiązanie wiąże się z zagrożeniami w kontekście niezawisłości sędziowskiej, prawa do rzetelnego procesu, czy prawa dostępu do sądu i możliwości skutecznej ochrony sądowej (s. 56 – 57). Autor niestety nie kontynuuje tego wywodu i nie wskazuje na możliwe zagrożenia jakie wiążą się z wykorzystaniem sztucznej inteligencji w działalności wymiaru sprawiedliwości. Jest to z pewnością zagadnienie o znaczeniu zasadniczym. Wydaje się, że w miarę bezpieczne będzie wykorzystanie prostych algorytmów jako narzędzia pomocowego dla sądu w rozstrzyganiu tylko pojedynczych zagadnień.

Autor zastanawia się, czy pomysł z budową algorytmu nie jest z góry spisany na niepowodzenie, gdyż nie da się w ogóle zbudować takiego algorytmu (s. 59). Wydaje się, że można na to pytanie odpowiedzieć pozytywnie - od lat wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych w USA wykorzystuje algorytmy. Szczególnie obiecujące wydaje się wykorzystanie algorytmów w kwestii zastosowania aresztu tymczasowego. Wyniki badań wskazujące, że prognozy algorytmu będą znacznie trafniejsze od przewidywań sędziów znalazły potwierdzenie w praktyce. W stanie Rhode Island w ciągu ośmiu lat stosowania algorytmów osiągnięto 17 % spadek liczby osadzonych i 6 % spadek przypadków recydywy. Natomiast pewne wątpliwości budzi zastosowanie (pomocowe) programu COMPAS (Correctional Offender Management Profiling for Alternative Sanctions) w orzekaniu wysokości kary pozbawienia wolności. COMPAS to algorytm zaprojektowany w celu przewidywania ryzyka ponownego popełnienia przestępstwa przez oskarżonego w ciągu dwóch lat. Jest używany przez sądy m. in. w stanach Nowy York, Wisconsin, California, Floryda.

III. Konkluzja końcowa

Rozprawa doktorska Pana mgr Adama Pachuckiego „Względne podstawy odwoławcze w procesie karnym z perspektywy konwencjonalizacji i formalizacji”, Szczecin 2024 - stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego w rozumieniu art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce i może być podstawą dalszych czynności w przewodzie doktorskim.



Dr hab. Adam Taracha prof. UMCS